

MARIAN KANIOR OSB

## WYDZIAŁ TEOLOGICZNY GŁÓWNEJ SZKOŁY KRAKOWSKIEJ W DOBIE KSIĘSTWA WARSZAWSKIEGO (1809-1815)

### 1. SZKOŁA GŁÓWNA KRAKOWSKA W OKRESIE KSIĘSTWA WARSZAWSKIEGO

Po zwycięstwach Napoleona pod Austerlitz (Austria) i pod Jeną (Prusy) pruski gubernator opuścił Warszawę i ks. J. Poniatowski objął 26 XI 1806 r. naczelną straż bezpieczeństwa w stolicy. W dwa dni później przybył Murat, książę Bergu, i po zniesieniu 5 XII 1806 imieniem Napoleona rządu pruskiego, zaprowadził Najwyższą Izbę Wojenną i Administracji Publicznej. Z początkiem 1807 r. Napoleon ustanowił władzę naczelną Księstwa Warszawskiego pod nazwą Komisji Rządzącej ze St. Małachowskim na czele. Po ośmiu miesiącach trwania Komisji Rządzącej, po pokoju w Tylży w 1807 r., ustanowiono Wielkie Księstwo Warszawskie. Konstytucja Księstwa, spisana przez księcia Basano w Dreźnie dnia 5 października 1807 r. pod dyktando Napoleona, utworzyła w miejsce Komisji Rządzącej tzw. Radę Stanu i poddała administrację kraju we władzę pięciu ministrom<sup>1</sup>. Komisarz królewski, Schönfeld, po przybyciu do Warszawy rozwiązał 7 października 1807 r. Komisję Rządzącą. W myśl konstytucji Księstwa Warszawskiego po przyjeździe do Warszawy elektora saskiego Fryderyka Augusta, rozpoczęła 20 listopada 1807 r. urzędowanie Rada Stanu<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Kodeks Napoleona, przyjęty uchwałą sejmu z 24 III 1809 r. jako ustawa konstytucyjny, został uznany za prawo cywilne Księstwa Warszawskiego po jego utworzeniu 14 X 1809 r. AGAD, Akta Rady Stanu i Rady Ministrów Księstwa Warszawskiego nr 367. Por. Wł. Sereżyński, *Zapiski i dokumenta do dziejów instrukcji publicznej w Polsce*. W: Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce. T. 1. Kraków 1978, s. 134.

<sup>2</sup> Tworzyli ją Małachowski – prezes Lubieński – minister sprawiedliwości, Łuszczewski – minister spraw wewnętrznych, Dębowski – minister skarbu, ks. J. Poniatowski – minister wojny, A. Potocki – minister policji, S. Breza – sekretarz stanu.

W wyniku klęski Austrii pod Wagram i zwycięstw ks. J. Poniatowskiego w Polsce Napoleon podyktował 14 X 1809 r. w Schönbrunn w Austrii nowy pokój<sup>3</sup>. Pozostawił on Kraków wraz z Podgórzem<sup>4</sup> oraz była Nową Galicję w granicach Księstwa Warszawskiego. Wprowadzono nowy podział administracyjny<sup>5</sup>. Mocą tego traktatu na rzecz Księstwa Warszawskiego przypadły: cały trzeci zabór austriacki wraz z Krakowem, Kielcami i Lublinem oraz z pierwszego zaboru okręg zamojski z Zamościem<sup>6</sup>.

W Krakowie pierwsze „rządy austriackie” skończyły się 14 lipca 1809 r. W dniu następnym magistrat krakowski oddał uroczyście klucze do miasta ks. J. Poniatowskiemu i złożył przysięgę na wierność cesarzowi Napoleonowi. Formalnie kraj zdobyto dla Napoleona, w którego imieniu organizował administrację ks. J. Poniatowski, minister wojny Księstwa Warszawskiego i naczelny wódz wojsk polskich i galicyjsko-francuskich. Przyłączenie Galicji Zachodniej z Krakowem do Księstwa Warszawskiego było dla Szkoły Głównej Krakowskiej wydarzeniem wielkiej wagi. Przede wszystkim uniwersytet wyzwolił się z biurokracji austriackiej i stał się znów polską uczelnią. Sprawy edukacji podlegały Departamentowi Spraw Wewnętrznych w Rządzie Centralnym w Lublinie.

Natychmiast po objęciu Krakowa przez władze polskie, rozpoczęła się gorączkowa działalność nad spolszczeniem Uniwersytetu, rewindykacja jego dochodów oraz opracowanie nowego statutu. Przy Urzędzie Administracyjnym powiatu krakowskiego ustanowiono Wydział Edukacyjny, na którego czele stanął wysłużony profesor Akademii Krakowskiej dr fil. J. Przybylski. Po jego rezygnacji z tego urzędu, już 4 VIII powołano Komisję do Interesów Akademickich, złożoną z 4 komisarzy i 4 asesorów, powiązaną z Wydziałem Edukacyjnym osobą prezesa A. Stadnickiego. Komisja ta ściśle współpracowała z komisarzem cywilno-wojskowym A. Horodyskim aż do swego rozwiązania w listopadzie

---

<sup>3</sup> A. Chmiel, *Ustrój miasta Krakowa w XIX w. (w zarysie)*. W: *Kraków w XIX w.* T. 1. Kraków 1932, s. 94.

<sup>4</sup> Kraków otrzymał w czasach Księstwa Warszawskiego nową urzędową nazwę. W miejsce tytułatury z okresu przedzaborowego: „Stołeczno-królewskie miasto Kraków”, następnie po włączeniu do cesarstwa austriackiego w 1795 r. „k. k. Provinzial Hauptstadt Krakau” lub od 1803 r. „königliche Hauptstadt Krakau”, Kraków otrzymał nową nazwę „wolno – handlowe miasto Kraków”. Nazwa ta obowiązywała do 1815 r., gdy oficjalnie zaczęto używać tytułu: „Wolne, Niepodległe i Ściśle Neutralne Miasto Kraków i jego Okręg”. Por. J.M. Małecki, *Kraków jako wolne miasto handlowe*. W: *Kraków w oczach Księstwa Warszawskiego*. Kraków 1989, s. 33.

<sup>5</sup> Por. M. Zgórniak, *Kraków a operacje wojenne Księstwa Warszawskiego*. Kraków 1989, s. 24.

<sup>6</sup> Por. B. Kumor, *Organizacja terytorialna diecezji kieleckiej*. N. P. 1963, s. 208.

1809 r.<sup>7</sup> Urząd Administracyjny powiatu krakowskiego – w imieniu Napoleona – wezwał 19 X 1809 r. rektora i profesorów Akademii Krakowskiej, by stosując się do woli Rządu Centralnego rozpoczęli 1 listopada swoje zajęcia uniwersyteckie<sup>8</sup>.

Rząd Centralny postanowił utrzymać stan Akademii Krakowskiej jaki był za rządów austriackich. Pierwsze poczynania w krakowskim środowisku akademickim, podjęte przy poparciu Rządu Centralnego w Lublinie, głównie przez profesorów przeniesionych na emeryturę przez rząd austriacki, miały na celu spontaniczne niejako przywrócenie zasad organizacyjnych z czasów istnienia Komisji Edukacji Narodowej<sup>9</sup>. W tej sytuacji istotną rolę w organizacji życia uniwersyteckiego odegrali emerytowani profesorowie z czasów austriackich, zwłaszcza ludzie związani jeszcze z działalnością H. Kołłątaja, a później J. Śniadeckiego, jak: J. Soltykowicz, F. Radwański, J. Januszewicz. Brakowało Jędrzeja Śniadeckiego, który jako rektor Uniwersytetu Wileńskiego oddany był sprawie tej uczelni, ale zastąpili go inni, zorientowani w problematyce funkcjonowania Akademii i jej zawitych spraw. Wśród seniorów najbardziej czynny był F. Radwański, profesor matematyki elementarnej, mechaniki i hydrauliki, zastępca Jana Śniadeckiego na stanowisku sekretarza, pozostający na emeryturze od 1805 r.<sup>10</sup> Objął on w Komisji funkcję „komisarza do nauk i muzeów” i podjął inicjatywę uregulowania najpilniejszych spraw naukowych, wobec nieprzyjaznego stanowiska władz edukacyjnych<sup>11</sup>. Należało skontrolować stan posiadania Uniwersytetu, zatroszczyć się o nowe siły naukowe, obsadzić ważniejsze stanowiska uniwersyteckie, gdyż „wszyscy nauczyciele niemieccy, duchowni i świeccy, opuścili Kraków właśnie wtedy, gdy trzeba było rozpocząć naukę”<sup>12</sup>. Mimo postanowień rządu i zaręczania im stano-

<sup>7</sup> BJ rkp. 5236. Por. także K. Mrozowska, *Sebastian Girtler (1767-1833). Życie i działalność w Uniwersytecie Jagiellońskim. Studia i materiały do dziejów nauki polskiej*. Kraków 1962, s. 53 i nn.

<sup>8</sup> AUJ S I 297.

<sup>9</sup> Wł. Seredyński, *Zapiski i dokumenta...*, s. XVII.

<sup>10</sup> R. Dutkova, *Uniwersytet Jagielloński w czasach Księstwa Warszawskiego. Szkoła Główna Krakowska w latach 1809-1814*. Wrocław 1965, s. 16.

<sup>11</sup> ... „z żalem wyznać przychodzi, iż nie tylko (Rada) nie doznaje pomocy od Administracji Cyrkułu Krakowskiego, ale owszem w każdym swym przedłożeniu doświadcza albo przeszkody, albo zwłoki, albo odmówienia... Administracja tego powiatu nie wypłaciła dotąd należającej się według etatu półrocznej pensji (...) ta Szkoła Główna jako też gimnazjum i innym w Krakowie szkołom niższym, nie dała ani drewna, ani węgli etatem nakazanych, ani pieniędzy na drwa...” Bibl. PAN Kraków, rkp. 224.

<sup>12</sup> List H. Kołłątaja do St. Potockiego, Prezesa Rady Stanu. Bibl. PAN Kraków, Rkp. 224, 33.

wisk, pomimo namów, a nawet gróźb, nie chcieli przyjętych obowiązków dalej wypełniać i prosili o paszporty<sup>13</sup>.

## 2. „DRUGA” REFORMA H. KOLŁATAJA

Wkrótce po wkroczeniu wojsk ks. J. Poniatowskiego do Krakowa przybył tu również H. Kolłataj. Celem jego przybycia było dopilnowanie odnowy Akademii Krakowskiej po okresie okupacji austriackiej. Korzystając z poparcia referendarza cywilno-wojskowego Galicji, A. Horodyskiego, podjął po raz drugi aktywną działalność na terenie Krakowa. Podczas pobytu w Warszawie H. Kolłataj zorientował się w kierunkach prac oświatowych podejmowanych przez Izbę Edukacyjną pod zwierzchnictwem St. Potockiego, przy pełnym zaangażowaniu St. Staszica. Na działalność Izby patrzył z dezaprobatą. W Warszawie podjęto próby założenia Uniwersytetu. Powstały już dwa wydziały: prawa w 1808, i lekarski w 1809 r. Nie chodziło mu jednakże tylko o przywrócenie monopolu jego umiłowanej uczelni, która w oczach St. Potockiego czy St. Staszica uchodziła za zacofaną, „gotycką” instytucję. Kolłatajowi chodziło o bardziej zasadniczą sprawę niż przywrócenie monopolu Szkole Głównej. Według niego, wychowanie narodowe winno być jednolite w całym państwie, co z kolei może zagwarantować tylko szkolnictwo autonomiczne prowadzone i kontrolowane przez stan akademicki. Natomiast przedstawiciele Księstwa Warszawskiego, jak St. Potocki czy St. Staszic, byli zapatrzeni we wzory francusko-pruskie. Według prądów płynących z Francji edukacja winna być podporządkowana celom państwowym, co pociągało za sobą wzmocnienie nadzoru państwowego. Zatem uniwersytety wraz z innymi typami szkół winny podlegać izbie Edukacyjnej. Typ pruski wprowadził dla każdego typu szkół tzw. dozór. Te dwie koncepcje musiały doprowadzić do starcia, zwłaszcza wobec politycznych i osobistych animozji protagonistów<sup>14</sup>.

<sup>13</sup> R. Dutkova podaje, że o ile rektor F. Kodesch stosunkowo szybko, bo już w połowie sierpnia złożył akta rektorskie, to dziekani i niektórzy profesorowie bojkotowali zarządzenia Stadnickiego i Girtlera i przetrzymywali akta wydziałów lub poszczególnych katedr. J. Zementschek czynił trudności w przekazaniu gabinetu fizyki. Podobnie J. Kail, profesor nauki gospodarstwa, nie postarał się o zgromadzenie rozproszonych narzędzi rolniczych; profesorowi historii powszechnej, J. L. Knollowi, zarzucono przywłaszczenie map i atlasów. Poważne zarzuty podniesiono przeciw syndykowi domów akademickich J. K. Niemetzowi i inspektorowi tychże domów M. Izdenty'emu. Ta sama, *Uniwersytet Jagielloński...*, s. 21.

<sup>14</sup> Por. R. Dutkova, *Szkolnictwo Krakowa w czasach Księstwa Warszawskiego*. W: *Kraków w czasach Księstwa Warszawskiego*, Kraków 1989, s. 48.

H. Kollątaj angażował się bardzo w walce o reformę uczelni krakowskiej. Jego starania o Szkołę Główną Krakowską z okresu Księstwa Warszawskiego można śmiało nazwać drugą reformą. Pierwszym aktem ustawowym, wprowadzającym nową organizację w uczelni jagiellońskiej było tzw. *Urządzenie Szkoły Głównej Krakowskiej z 2 grudnia 1809 r.* Opracował je Kollątaj na polecenie A. Horodyskiego, referendarza cywilno-wojskowego przy ks. J. Poniatowskim, który formalnie podpisał *Urządzenie*, jako naczelnny wódz 2 XI 1809 r.<sup>15</sup>

*Urządzenie* nawiązywało do organizacji tej uczelni z okresu Komisji Edukacji Narodowej, a nawet w artykule XXII wyraźnie wskazywało ustawy K.E.N. w kwestiach, które nie uległy zmianie. Z drugiej strony pozostawiało niektóre urządzenia austriackie, które istniały do 1809 r. Odnośnie do organizacji studiów utrzymano dotychczasowy podział na 4 wydziały. Pozostawiono także instytucję tzw. Dyrektorów Wydziałów. *Urządzenie* przyznawało Szkole Głównej poważny przywilej pozostawienia „w zupełności swych praw i władzy tak co do rządu wewnętrznego, jak i co do rządu wszystkich szkół w Galicji odzyskanych. Takowe szkoły, gdziekolwiek będące; jakimkolwiek przedmiotem nauk zajęte, należą bezpośrednio do jej zwierzchności i dozoru”. Ustanowienie zwierzchnictwa Szkoły Głównej Krakowskiej nad szkołami niższymi przyznawało prawo mianowania dyrektorów i nauczycieli w podległych szkołach na terenie Galicji i prawo wizytowania tych szkół. Był to zatem powrót do zasad Komisji Edukacyjnej<sup>16</sup>. Do zarządu Szkołą Główną Krakowską i innymi szkołami w Galicji Zachodniej powołano zwierzchność, Radę Szkoły Głównej, której skład przypominał Senat Akademicki z czasów austriackich. Do gremium rady wchodziło: czterech dyrektorów wydziałów, czterech dziekanów fakultetów, dyrektor gimnazjum, dyrektor szkół podstawowych, prokurator i sekretarz. Wszystkie władze uniwersyteckie: rektor, dziekani, dyrektorowie wydziałów zostali zamianowani w *Urządzeniu*<sup>17</sup>. Ponieważ konstytucja Księstwa Warszawskiego wszystkie sprawy sporne przekazywała sądom, tym samym rektor został pozbawiony władzy sądowniczej. Sama Szkoła Główna miała podlegać bezpośrednio Rządowi Centralnemu obu

<sup>15</sup> *Urządzenie Szkoły Głównej Krakowskiej dnia 2 grudnia 1809*. Kraków 1810. Por. W. Tokarz, *Ostatnie lata Hugona Kollątaja 1794-1812*. T. II. Kraków 1905, s. 115.

<sup>16</sup> BJ rkp. 5236 IV.

<sup>17</sup> *Urządzenie* ustanawiało następujący skład władz akademickich: ks. S. Sierakowski, rektor Szkoły Głównej Krakowskiej; czterech dyrektorów: teologia – ks. W. Łańcucki, archiprezbiter mariacki; prawo – dr fil. i obojga praw ks. B. Garycki; medycyna – A. Szaster; filozofia – F. Radwański. czterech dziekanów: ks. Fl. Kudrewicz (filozofia), J. Januszewicz (prawo), Fr. Kostecki (medycyna), J. Sołtykiewicz (filozofia). M. Dymidowicz – dr fil. dyrektor gimnazjów, K. Wohlfeil – dyrektor szkół początkujących, S. Girtler – prokurator, i M. Szymański – sekretarz. BJ rkp. 5236 IV, *Urządzenie...*, s. 13-14.

Galicji, dopóki nie zarządzi czego innego Fryderyk August, elektor saski i książę warszawski.

Rada Szkoły Głównej zaczęła swoją działalność już 5 XII 1809 r. Początkowo termin rozpoczęcia wykładów przewidywano na dzień 2 I 1810 r., ale został on przesunięty i wykłady zaczęto dnia 8 I 1810 r., mimo doświadczanych trudności ze strony władz administracyjnych<sup>18</sup>. Izba Edukacyjna w Warszawie stanęła przed faktem dokonany, że Szkoła Główna zaczęła swą działalność według nowych praw. Rada Szkoły Głównej zainicjowała początek działalności uniwersyteckiej wydając ordynację na swym pierwszym posiedzeniu dnia 18 XII 1809 r. Wprowadzała ona podział zebrań Rady na publiczne, zwyczajne i nadzwyczajne oraz prywatne, czyli sekretne, ogólne i szczególne<sup>19</sup>.

Uruchomienie Szkoły Głównej Krakowskiej według *Urządzenia* z 2 XII 1809 r. napotykało na poważne trudności personalne z powodu opuszczonych przez niemieckich profesorów katedr<sup>20</sup>. Wówczas ks. J. Poniatowski zdobył się na ryzykowny krok i zamianował w ciągu czternastu dni dziewiętnastu profesorów, wytypowanych przez A. Horodyskiego. Byli to emeryci lub częściej ludzie, którzy nie mogli się wykazać potrzebnymi kwalifikacjami. Wprawdzie komisja do Spraw Edukacji, wyłoniona z Rządu Centralnego obu Galicji, przysłała kilku zdolnych i uczonych wykładowców, ale mimo tych nominacji brakowało jeszcze jedenastu profesorów do uprzedniej ilości. Celem zaradzenia tym brakom zaczęto ogłaszać w „Gazecie Krakowskiej” konkursy na wakujące katedry. Wszystkie te wysiłki przyniosły rezultat, gdyż w roku akademickim 1809-1810 było już 25 katedr całkowicie obsadzonych. Teologia miała 5 profesorów z dyrektorem ks. Łańcuckim, archiprezbiterem kościoła mariackiego na czele. Na prawie było 3 profesorów z emerytem ks. B. Gawryckim, odpowiedzialnym za całość fakultetu, na wydziale lekarskim pracowało 8 podległych A. Szastrowi, na filozofii było 5 wykładowców pod dyrektorem F. Radwańskim<sup>21</sup>.

### 3. ZATARG MIĘDZY SZKOŁĄ GŁÓWNĄ KRAKOWSKĄ A IZBĄ EDUKACYJNĄ

W nowo przyłączonych departamentach w Galicji Izba Edukacyjna objęła 1 kwietnia 1810 r. zwierzchnictwo nad szkolnictwem<sup>22</sup>. Radę Szkoły

<sup>18</sup> Bibl. PAN Kraków, rkp. 224.

<sup>19</sup> Por. I.D. Sieniuc, *Szkoła Główna Krakowska w dobie Ks. Warszawskiego*. „Rocz. Krak.” T. XXXIII, z. 2, s. 54-55.

<sup>20</sup> Por. H. Meciszewski, *Historia Rzeczypospolitej Krakowskiej*. Kraków 1851.

<sup>21</sup> Por. I.D. Sieniuc, *Szkoła Główna...*, s. 53.

<sup>22</sup> BJ rkp. 5236 IV.

Główniej zawiadomił o tej decyzji Łuszczewski swym listem z dnia 23 II 1810 r. Jednocześnie wyjaśniał, że oddanie uczelni pod władzę Izby Edukacyjnej wynika z dekretu króla z 24 II 1810 r., nakazującego zastosowanie w Galicji dotychczasowych urządzeń Księstwa Warszawskiego w Galicji. Podobno Minister Spraw Wewnętrznych sam skłonił Izbę Edukacyjną do szybszego objęcia szkół w Galicji, a tylko usiłował zapobiec przewidywanemu starciu Krakowskiej Szkoły Głównej z Izbą Edukacyjną. W następstwie tej decyzji przyszło pierwsze powiadomienie Izby o objęciu władzy nad szkolnictwem przyłączonych departamentów wraz z żądaniem informacji o stanie samej Szkoły Głównej i szkół znajdujących się pod jej dotychczasową kontrolą<sup>23</sup>.

Piętnaście lat rządów zaborczych spowodowało tyle odmienności w Galicji i Księstwie, że Szkoła Główna Krakowska od razu popadła w ostry konflikt z władzami centralnymi Księstwa Warszawskiego, najprzód z Izbą Edukacyjną, a następnie z Dyrekcją Edukacji Narodowej w Warszawie. Zatarg ten utrzymywał się przez cały czas istnienia Księstwa. Sam fakt złączenia Krakowa z Księstwem, czyli przystosowanie krajowych odrębności do tego stanu, jaki rząd pruski i zarządzenia francuskie utworzyły w Księstwie, pobudzał do tarć i rozdzwiewków<sup>24</sup>. Po przyłączeniu Galicji do Księstwa Warszawskiego pozycja Krakowa była niekorzystna. Warszawa stawała się coraz bardziej centrum, ogniskującym wszelką inicjatywę polityków, mężów stanu, przedstawicieli Napoleona itd. W tym układzie Kraków był niczym więcej, jak jednym z miast departamentowych, siedzibą prefekta. Warszawa lansowała wobec Akademii Krakowskiej opinię staroświeckości i niesprawności działania, Kraków natomiast w odpowiedzi wyrzucał władzom Księstwa pragmatyzm i zdradę idei Komisji Edukacji Narodowej, zapewniającej suwerenność Akademii Krakowskiej<sup>25</sup>. Od samego początku istniały między obiema instytucjami niekończące się zatargi. Nie pomogła w tym względzie wizyta w Szkole Głównej monarchy w dniu 10 V 1810 r.<sup>26</sup> ani podróż H. Kołłątaja do Drezna i przedstawiony królowi memoriał, jak również jego pobyt w Warszawie.

<sup>23</sup> Por. W. Tokarz, *Ostatnie lata...*, s. 149.

<sup>24</sup> L. Ręgorowicz, *Szkolnictwo W.M. Krakowa w dobie kuratorii Żaluskiego*. Warszawa 1930, s. 3-14.

<sup>25</sup> Por. B. Grochulska, *Kraków w systemie francusko-warszawskim*. W: *Kraków w czasach Księstwa Warszawskiego*, Kraków 1989, s. 9.

<sup>26</sup> W amfiteatrze Domu Fundacji Nowodworskiego na publicznym posiedzeniu 10 V 1810 r. – po powitaniu króla – Sołtykowicz, dziekan Wydziału Nauk Filozoficznych miał wykład „O stanie Akademii Krakowskiej”. Po wykładzie król udał się do Kolegium Jagiellońskiego i zwiedził bibliotekę uniwersytecką w towarzystwie bibliotekarza J. Przybylskiego. Do następnych punktów programu należało: zwiedzanie Kolegium Fizycznego, obserwatorium astronomicznego i ogrodu botanicznego. Król opuścił Kraków 12 V, po wysłuchaniu mszy św. w kościele Św. Anny. BJ rkp. 5236 IV.

Wskutek narastającego konfliktu między Izbą Edukacyjną w Warszawie, a Szkołą Główną Krakowską, nastąpiły nowe zmiany organizacyjne. W dniu 15 XII 1810 r. rozwiązano Radę Szkoły Głównej, a na jej miejsce zaprowadzony został tzw. Dozór Szkoły Głównej<sup>27</sup>. Przestało zatem obowiązywać Kołłątajowskie *Urządzenie* z 2 grudnia 1809 r., bo 7 grudnia 1810 r. Izba Edukacyjna w Warszawie wydała nowy akt prawny *Organizacja Ogólna Szkoły Głównej Krakowskiej*. Dozór miał pośredniczyć między Szkołą Główną i Izbą, kierować administracją uniwersytecką i obradować nad sprawozdaniem rektora o działalności uniwersytetu, a nawet miał pewien wpływ na działalność pedagogiczną Akademii. Wydziałom odebrano wybór dziekanów, przekazując ich nominacje Izbie Edukacyjnej, przy czym Dozór miał podać po dwóch kandydatów do zatwierdzenia<sup>28</sup>. Po wprowadzeniu Dozoru poszły także zmiany personalne, zmierzające do odsunięcia zwolenników H. Kołłątaja.

Dalsze rozwinięcie tego statutu pt. *Organizacja wewnętrzna Dozoru Szkoły Głównej Krakowskiej* zatwierdziła Izba Edukacyjna 4 II 1811 r.<sup>29</sup> Ten nowy statut jeszcze zaognił stosunki pomiędzy Szkołą Główną Krakowską a władzą edukacyjną w Warszawie i bardzo zaciążył na dalszym rozwoju uczelni w okresie Księstwa Warszawskiego.

Rozwiązanie Rady Szkoły Głównej i zaprowadzenie Dozoru było wstępem do prac nad reorganizacją ustroju wewnętrznego Szkoły Głównej Krakowskiej. Za ledwie w lecie 1811 r. ustalono w Szkole Głównej Krakowskiej nowy układ katedr, które nawet udało się ostatecznie obsadzić, a już podjęto wysiłki pod kierunkiem St. Staszica nad reorganizacją tej uczelni. Inicjatywa wyszła od Izby Edukacyjnej w Warszawie, która wydała rozporządzenie „o potrzebie zrobienia układu i rządu wewnętrznego i zewnętrznego Szkoły Głównej”. Był on czytany w styczniu i lutym 1812 r. na posiedzeniach Dozoru<sup>30</sup>. Stan tymczasowości utrzymywał się

<sup>27</sup> AUJ S I 135; Dokonano jakby zamachu stanu. Podczas posiedzenia Rady Szkoły Głównej 15 XII 1810 r. wkroczył na salę posiedzeń prefekt departamentu krakowskiego, St. Wodzicki, w towarzystwie radcy W. Wielogłowskiego, sekretarza generalnego M. Wronskiego oraz rektora S. Sierakowskiego i z upoważnienia Izby Edukacyjnej – wśród ogólnego milczenia zaskoczonych uczestników zebrania – rozwiązał radę, uchylił dotychczasowe *Urządzenie* i wprowadził nowe urządzenie. BJ rkp. 5236 IV. Por. R. Dutkova, *Szkolnictwo Krakowa...* s. 50; K. Mrozowska, *Sebastian Girtler...*, s. 73.

<sup>28</sup> Po rozwiązaniu Rady Szkoły Głównej i skasowaniu Dyrektorów Rządowych i dziekanów Wydziałów, Izba Edukacyjna zleciła Dozorowi Szkoły Głównej, a właściwie rektorowi, S. Sierakowskiemu, wyznaczyć osoby na dziekanów spośród emerytów lub aktualnie pracujących profesorów. Bibl. PAN, Kraków. Rkp. 227. s. 113.

<sup>29</sup> AUJ S I 123.

<sup>30</sup> Według K. Mrozowskiej w opracowaniu projektu brali udział, poza rektorem S. Sierakowskim, J. K. Górnicki (organizacja Wydziału Teologii), ks. B. Garycki i W. Litwiński (Wydział Prawa), J. Markowski i W. Boduszyński (Wydział Lekarski), J. Łęski, F. Jaroński



nadal, gdyż Izba Edukacyjna nie spieszyła się z decyzjami. Od początku roku akademickiego 1811/1812 obowiązywała zasada, że nominacja na profesora może nastąpić tylko po przeprowadzeniu konkursu, którego warunki zostały szczegółowo opracowane. Izba przyjęła zasadę, że kandydować może jedynie doktor danego fakultetu, a jego egzamin teoretyczny i praktyczny winien się odbyć w obecności całego wydziału. W oparciu o wyniki egzaminu i na wniosek Dozoru Izba może przesłać nominację.

Na dalsze losy projektowanych zmian wpłynęły w decydujący sposób wypadki polityczne. Wojna Napoleona z Rosją, której przygotowanie w znacznym stopniu obciążało Księstwo Warszawskie doprowadziła do załamania się bytu materialnego szkolnictwa. Odwrót armii napoleońskiej, przetaczającej się przez ziemie polskie, ponownie spustoszył kasy i spichlerze. Z początkiem 1813 r. całe niemal Księstwo Warszawskie zostało zajęte przez wojska rosyjskie. Zaraz po wkroczeniu wojsk rosyjskich na ziemie Księstwa, rząd tego kraju wraz z szefem St. Potockim przeniósł się do Krakowa. Jedynie St. Staszic uzyskał pozwolenie na opuszczenie Krakowa i powrócił w lipcu 1813 r. do Warszawy, gdzie rozpoczęła swoją działalność powołana przez Aleksandra I Rada Najwyższa Tymczasowa oraz utworzony do spraw szkolnictwa Komitet. Groziło niebezpieczeństwo dwutorowości podejmowania decyzji. W takiej sytuacji St. Potocki przyjął taktykę tworzenia faktów dokonanych i przedstawił w czerwcu 1813 r. nowy projekt ustaw wewnętrznych<sup>31</sup>.

Projekt wywołał gorącą dyskusję we wszystkich wydziałach. Powołano się na projekt przesłany przez uniwersytet, odwoływano się do przykładów innych uniwersytetów europejskich. Wskazywano na polskie tradycje, które w opinii profesorów były zagrożone. Oponowano przeciwko wszystkiemu, co mogło ograniczyć samodzielność profesorów w pracy dydaktycznej, domagając się swobody prowadzenia wykładów i ustalania wymogów egzaminacyjnych. Kładziono nacisk na większą swobodę w rekrutacji studentów, tak stacjonarnych jak i wolnych słuchaczy. Dużą rolę odgrywała sprawa wolnego wyboru rektora spośród profesorów itd. W atmosferze takich napięć i antagonizmów, po wymianie wielu pism, St. Staszic przesłał 26 VIII 1814 r. w imieniu Dyrekcji Edukacyjnej na ręce Senatu Akademickiego *Wewnętrzne Urządzenie Szkoły Głównej Krakowskiej* z 5 sierpnia 1814 r.<sup>32</sup>

---

i J. S. Bandtkie (Wydział Filozoficzny, drukarnia i bursy). Por. M. Chamcówna, K. Mrozowska, *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1765-1850*. T. II, Cz. I. Kraków 1965, s. 121.

<sup>31</sup> K. Mrozowska, dz. cyt., s. 121-122.

<sup>32</sup> AUJ S I 124 [rkp. 402]. Bibl. PAN Kraków. Rkp. 721. *Wewnętrzne Urządzenie Szkoły Głównej Krakowskiej*, W: *Materiały do działalności pedagogicznej St. Staszica*. Opr. T. Nowacki. Wrocław 1957, s. 200 i nn.

*Wewnętrzne Urządzenie* określało szczegółowo organizację uniwersytetu, uprawnienia władz naczelnych, organizację zakładów naukowych, obowiązki profesorów i ich sposób powoływania, podział stopni naukowych i ich uzyskiwanie, prawa i obowiązki studentów. Ten akt prawny, pomyślany początkowo jako wewnętrzny statut Akademii, zmieniał gruntownie całą strukturę tej uczelni, gdyż przewidywał w Szkole Głównej Krakowskiej pięć wydziałów: Teologiczny, Prawa i Administracji, Lekarski, Filozoficzny, Umiejętności matematyczno-fizycznych i Nauk wyzwolonych. Każdy wydział składał się z dziekana, profesorów i zastępców. Rok akademicki miał się rozpoczynać w poniedziałek tygodnia, w którym wypadła 8 października i kończył się w sobotę przed 1 sierpnem. W każdym wydziale określono główne przedmioty naukowe.

Nowy statut, jakkolwiek znać w nim tendencje centralistyczne, powstałe pod wpływem ustawodawstwa napoleońskiego, przyznawał jednakże wszechnicy krakowskiej większą autonomię i możliwości pełniejszego rozwoju niż ustawa z grudnia 1809 r. Odjęto natomiast tradycyjny nadzór nad niższymi szkołami w kraju. Uzasadniano to posunięciem tym, że profesory będą mogli się całkowicie poświęcać doskonaleniu własnemu, doskonaleniu młodzieży, upowszechnianiu oświaty przez uczone dzieła<sup>33</sup>. Na wszystkich wydziałach całkowity kurs nauk miał być trzyletni (medycyna 4 lata). W wypadku braku dostatecznej liczby profesorów i ich zastępców zajęcia winny tak być zorganizowane, by w ciągu jednego kursu każda nauka, poczynając od najważniejszych przedmiotów, była wykładana<sup>34</sup>. Profesorów miała odtąd mianować Dyrekcja Edukacyjna, przy czym zwyczajną drogą do otrzymania katedry miał być konkurs.

*Urządzenie* przyszło już za późno, gdyż Księstwo Warszawskie zbliżało się do kresu swego istnienia. Jednakże, mimo zasadniczych zmian w polityce europejskiej po Kongresie Wiedeńskim, statut ten obowiązywał w Szkole Głównej Krakowskiej do 1818 r. Dnia 5 X 1814 r. na posiedzeniu profesorów pod przewodnictwem ks. W. Litwińskiego, najstarszego z profesorów, dokonano – zgodnie z zaleceniem St. Staszica – wyboru dwóch kandydatów na rektora uczelni: B. Garyckiego i W. Litwińskiego. Po przesłaniu wyników wyboru do Warszawy, Prezes Rady Ministrów i Dyrektor Edukacji Narodowej St. Potocki zatwierdził 28 X 1814 r. ks. W. Litwińskiego rektorem Głównej Szkoły Krakowskiej. Jego uroczysta instalacja odbyła się 14 XI<sup>35</sup>. Nowemu rektorowi udało się załagodzić dotychczasowe nieporozumienia. Ustały spory i wzrosła powaga profesorów<sup>36</sup>.

<sup>33</sup> BJ rkp. 5236. Wł. Seredyński, *Zapiski i dokumenta...*, s. 140.

<sup>34</sup> BJ rkp. 5236.

<sup>35</sup> AUJ S I 135.

<sup>36</sup> BJ rkp. 5236.

#### 4. WYDZIAŁ TEologiczny SzKOŁy GłÓwnej KRAKOWSKIEJ W LATACH 1809-1815

Po opuszczeniu Krakowa przez Benedyktynów z Wiblingen w 1809 r. Wydział Teologiczny Szkoły Głównej Krakowskiej cierpiał na brak profesorów. W tej sytuacji ks. J. Poniatowski wyraził zgodę na przeniesienie tego wydziału do Seminarium Diecezjalnego na Stradom. Stosownie do *Urządzenia* z 2 grudnia 1809 r. na Wydziale Teologicznym w roku akademickim 1809-1810, oprócz Dyrektora, ks. W. Łańcuckiego i Dziekana, ks. Fl. Kudrewicza, nie było żadnego profesora i nie było wykładów teologicznych w Akademii Krakowskiej. Dziekanem Wydziału w roku akademickim 1809/1810 był ks. Fl. Kudrewicz. Jako dotychczasowy dyrektor i dziekan wiele zrobił on dla wydziału w jego ciężkich chwilach. Dużo wysiłku włożył w uporządkowanie Biblioteki Jagiellońskiej.

Biskup krakowski, A. Gawroński, jeszcze wcześniej przyjął profesorów na koszt własny i ustanowił wykłady teologiczne w seminarium duchownym dla wygody kandydatów sposobiących się do stanu duchownego i zamianował na rok akademicki 1809/1810 profesorów do katedr Wydziału Teologicznego<sup>37</sup>. Biskup twierdził, że tylko do niego, a nie do Rządu należy nominacja profesorów teologii w Akademii, ale to raczej niedostatek funduszy sprawił, że rząd zezwolił na to, by profesorowie teologii zależeli od wyboru biskupa i byli przez niego opłacani w roku akademickim 1809/1810. Przy Akademii pozostawiono jednak dozór naukowy w osobach dyrektora i dziekana Wydziału Teologicznego<sup>38</sup>. Byli oni zobowiązani przez Radę Szkoły Głównej do uczestnictwa przy egzaminach i do składania do Izby Edukacyjnej sprawozdań o stanie nauk i o postępie uczniów<sup>39</sup>.

Nauka teologii w Seminarium Diecezjalnym na Stradomiu była rozłożona na 4 lata według podziału z czasów austriackich, a mianowicie:

I rok – historia Kościoła i hermeneutyka Pisma św. Starego Testamentu;

<sup>37</sup> Zaznaczono w adnotacji „W tym Wydziale Nauk nie będzie na rok (1809) profesorów w Akademii”. Podp. Horodyski 2 XII 1809. BJ rkp. 5236 IV.

<sup>38</sup> Według *Urządzenia* z 2 XII 1809 r. rektorem był ks. S. Sierakowski, kustosz katedry krakowskiej, dyrektorem Wydziału Teologicznego – ks. Wincenty Łańcucki, archiprezbiter kościoła mariackiego S. Th. dr.; dziekanem Wydziału Teologicznego – ks. Fl. Kudrewicz S. Th. dr, prefekt drukarni uniwersyteckiej. Ten ostani był jedynym z profesorów uniwersyteckich.

<sup>39</sup> Takie sprawozdanie o wynikach egzaminów z pierwszego półrocza 1809/1810 złożył 7 IV 1810 r. na sesji Rady Szkoły Głównej ks. Fl. Kudrewicz, jako dziekan Wydziału Teologicznego. BJ rkp. 1170. T. III, s. 134-135.

II rok – hermeneutyka Pisma św. Nowego Testamentu i prawo kanoniczne;

III rok – teologia dogmatyczna i teologia moralna;

IV rok – teologia pastoralna, katechetyka i prawo kanoniczne szczególne.

Każdy przedmiot był wykładany codziennie – za wyjątkiem czwartków – przez półtorej godziny<sup>40</sup>.

W roku akademickim 1809/1810 wykładali tam następujący profesoria<sup>41</sup>:

Kleryk Jan Kanty Krzyżanowski, który po przerwaniu swoich studiów teologicznych w Wiedniu z powodu działań wojennych, powrócił do Krakowa i przez biskupa został wezwany do prowadzenia zajęć z historii Kościoła. Mieszkał w seminarium, gdzie oprócz mieszkania miał zapewnione utrzymanie i światło. Resztę jego potrzeb pokrywali rodzice. Podstawą jego wykładów był własny skrypt w oparciu o podręcznik M. Danenmayera, uzupełniany wiadomościami z podręczników: Fleury'ego, Aleksandra i Natalisą. W tym czasie na I roku było 16 studentów<sup>42</sup>. W seminarium wykładał jeszcze w roku akademickim 1811/1812. Po 5 IX 1812 r. porzucił zajęcia w Seminarium Diecezjalnym i został profesorem fizyki w gimnazjum lubelskim<sup>43</sup>.

Ks. Wojciech Galiński, misjonarz, wykładał hermeneutykę Pisma świętego Starego Testamentu dla studentów I roku w oparciu o podręcznik J. Lamiego, H. Frida oraz pism Mikołaja z Liry. W wykładach z archeologii opierał się na podręczniku Jachera. Dla drugiego roku prowadził zajęcia z hermeneutyki Nowego Testamentu z własnych skryptów, uzupełnianych komentarzem z Szymanowiecha oraz z pism Erazma z Rotterdamu. Obok tych zajęć spełniał także obowiązki prokuratora seminarium i dlatego rektor seminarium J. K. Górnicki odczuwał „konieczną potrzebę” zaangażowania drugiego profesora do Pisma św., ale na przeszkodzie stał niedostatek funduszy finansowych.

Ks. Stanisław Pagaczewski, misjonarz, prowadził wykłady z prawa kanonicznego w pierwszym półroczu dla roku II, a w drugim półroczu dla roku IV, z własnych skryptów, opracowanych na podstawie podręczników Pechema.

Ks. Józef Bielecki, misjonarz, wykładał teologię dogmatyczną z własnych skryptów, w oparciu o podręczniki: E. K. Klüpfela, Jordana i Gazzo-

<sup>40</sup> BJ rkp. 1170. T. III, s. 134-135.

<sup>41</sup> BJ rkp. 1170. T. III, s. 134-135.

<sup>42</sup> BJ rkp. 1170. T. III, s. 134.

<sup>43</sup> BJ rkp. 5360. T. I.

niego. Od 1812 r. wykładał ten przedmiot ks. Innocenty Kuncewicz, kanonik św. Anny<sup>44</sup>.

Ks. Tymoteusz Raczyński, misjonarz, był profesorem teologii moralnej.

Profesorowie ze zgromadzenia św. Wincentego a Paulo nie otrzymywali żadnego wynagrodzenia. Utrzymywali się z własnych szczupłych dochodów, nie przekraczających 1600 złp. Suma ta była znacznie niższa z powodu spadku wartości austriackiego pieniądza papierowego oraz licznych danin i podatków<sup>45</sup>.

Teologię pastoralną i katechetykę wykładał ks. Dominik Markiewicz, kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych, emerytowany profesor gimnazjalny. W swoich wykładach z teologii pastoralnej trzymał się podręcznika Güftsa. Katechetykę wykładał ze M. J. Schmida<sup>46</sup>.

Wszyscy profesorowie złożyli przysięgę wierności Księżu Warszawskiemu Fryderykowi Augustowi<sup>47</sup>. Pracowali przez cały rok akademicki 1809/1810, gdyż Dozór Szkoły Głównej Krakowskiej w liście z 7 IX 1811 r. do ks. J. Górnickiego wyraża w imieniu rektora S. Sierakowskiego podziękowanie dla wszystkich za bezpłatną pracę w tym okresie<sup>48</sup>. Również w roku akademickim 1810/1811 teologia były wykładana w seminarium diecezjalnym<sup>49</sup> przez tych samych wykładowców, co w roku poprzednim<sup>50</sup>.

W następnych latach, na polecenie Izby Edukacyjnej w Warszawie, nastąpiła na Wydziale Teologicznym redukcja katedr do 4, pomimo dopominania się dziekana Wydziału Teologicznego ks. J. K. Górnickiego o powiększenie etatów<sup>51</sup>. Dozór Szkoły Głównej Krakowskiej tylko poinformował 14 VII 1811 r. Izbę Edukacyjną w Warszawie, że biskup krakowski prześle bezpośrednio projekt urządzenia Wydziału Teologicznego. Przesyłając 25 VII tegoż roku opinię dziekana Wydziału Teologicznego, ks. J. K. Górnickiego, Dozór prosił Izbę Edukacyjną o włączenie do Szkoły Główn-

<sup>44</sup> BJ rkp. 5360. T. I.

<sup>45</sup> BJ rkp. 1170. T. III, s. 134-135; BJ rkp. 5369. T. I.

<sup>46</sup> Z tego przedmiotu studenci IV roku nie składali egzaminu i profesor nie podał przyczyny. Nie podał również prospektu wykładów. BJ rkp. 1170. T. III, s. 134-135.

<sup>47</sup> BJ rkp. 5360. T. I.

<sup>48</sup> AUJ WT I 8.

<sup>49</sup> Na pytanie Rady Głównej Szkoły Krakowskiej odnośnie do Wydziału Teologicznego Izba Edukacji na sesji 12 X 1810 r. zdecydowała: „Gdy z raportu Szkoły Głównej Krakowskiej wynika, że nauka pod zarządem XX Misjonarzy na Stradomiu dość dobrze idzie, zatem Izba Edukacyjna zostawia Wydział Teologiczny jak dotąd”. AUJ S I 305.

<sup>50</sup> AUJ S I 136.

<sup>51</sup> Dnia 1 VII 1811 r. przesała Szkoła Główna Krakowska plan zajęć dla 4 Wydziałów. W planie Wydziału Teologicznego figurowały 4 katedry: 1. Pisma św. Starego i Nowego Testamentu, 2. Historii Kościoła, 3. Teologii dogmatycznej wraz z moralną, 4. Teologii pastoralnej (praktyka plebańska, katechetyka, wymowa kościelna). AUJ S I 298.

nej Krakowskiej Wydziału Teologicznego, który oprócz dziekana winien być obsadzony 4 profesorami, należącymi do ciała profesorskiego<sup>52</sup>.

Interesująca była opinia ks. J.K. Górnickiego przesłana 25 VII 1811 r. do Izby Edukacyjnej odnośnie do reorganizacji katedr tego wydziału. Według niego, nie można łączyć katedry teologii dogmatycznej z teologią moralną, gdyż nauka teologiczna „powinna być gruntownie podana i dokładna”. W przeciwnym razie będzie to tylko „przebieganie prawd wierzenia” przypominające „katechizm dla dzieci, a nie nauka dla uczniów... pragnących ją poznać gruntownie”. Teologia dogmatyczna i moralna stanowią istotną treść teologii [religii] i każda jest przedmiotem oddzielnym i bardzo obszernym. Zatem prosi o ustanowienie osobnych katedr. Jeśli już musi nastąpić redukcja katedr, to proponuje, aby teologię moralną połączyć z teologią pastoralną, bo pasterz ludu powinien mieć gruntowne przygotowanie. Ks. J.K. Górnicki podejmował się także prowadzenia zajęć z tego przedmiotu<sup>53</sup>.

Ostatecznie Izba Edukacyjna na sesji 27 VIII 1811 r. po zapoznaniu się z projektem Dozoru Szkoły Głównej Krakowskiej oraz dziekana Wydziału Teologicznego ks. J.K. Górnickiego odnośnie do rozkładu zajęć i obsady katedr na Wydziale Teologicznym, zaaprobowwała tylko 4 katedry oraz wykładowców:

1. Pisma św. Starego i Nowego Testamentu – J. Krzyżanowski, dr fil.
2. Teologii dogmatycznej – ks. I. Kuncewicz, emeryt Szkół Wydziałowych, kanonik kolegiaty Św. Anny.
3. Teologii pastoralnej – ks. T. Raczyński, misjonarz, profesor teologii na Stradomiu.
4. Historii Kościoła – winien być ogłoszony konkurs.

Teologia moralna miała być przyłączona do jednej z katedr. Dozór powiadamiając dziekana ks. J.K. Górnickiego o tej decyzji Izby Edukacyjnej w Warszawie, polecił mu wygzekwować od wykładowców konspekty lekcji wraz z podaniem autorów, na których opierają swoje wykłady. Poinformował także o spodziewanych wkrótce patentach dla profesorów<sup>54</sup>. Jednakże z braku funduszy tego planu nie zrealizowano „et non fuerunt professores constituti nec quoque album studentium inventum”<sup>55</sup>.

W Szkole Głównej Krakowskiej oceniano ujemnie sytuację powstałą przez wyłączenie Wydziału Teologicznego z kompleksu organizacji uniwersyteckiej. Rektor S. Sierakowski w memoriale do Izby Edukacyjnej z 10 II 1811 r. o stanie Szkoły Głównej Krakowskiej uzasadniał, że przedmioty

<sup>52</sup> AUJ S I 298.

<sup>53</sup> AUJ S I 298.

<sup>54</sup> AUJ S I 298.

<sup>55</sup> AUJ S I 308

wykładane na Wydziale Teologicznym muszą się różnić od wykładów w seminarium duchownym. Teologia w seminarium ma bardziej charakter praktyczny, gdyż tam klerycy są przygotowywani do służby ołtarzowi i parafii, dlatego więcej mają zajęć nastawionych na tę służbę, jak: ceremonia, liturgia. Natomiast teologia na Wydziale Teologicznym nastawiona jest bardziej na teorię, na wiadomości z zakresu Pisma św., dogmatów, historii Kościoła. To rozróżnienie okaże się jeszcze bardziej uzasadnione, gdy biskupi będą potrzebowali wykładowców dla obu seminariów. Sekretarz Dozoru dla oszczędności funduszków wyznaczył na Wydziale Teologicznym 3 katedry. Lecz Wydział ten powinien obejmować czterech profesorów, gdyż tego wymagają akty publiczne, jak doktoryzowanie. Przy tej okazji rektor S. Sierakowski wymienił 4 księży profesorów: J. K. Górnickiego, T. Raczyńskiego, Fl. Kudrewicza i I. Kuncewicza, zaznaczając jednocześnie, że ci dwaj ostatni „dla wieku już i słabości piersi wyłączają się od uczenia”<sup>56</sup>.

Ponieważ profesorowie nie otrzymywali wynagrodzenia od rządu za wykłady z teologii, dziekan Wydziału Teologicznego J. K. Górnicki wniósł 25 VII 1811 r. prośbę do Dozoru Szkoły Głównej Krakowskiej o interwencję w Izbie Edukacyjnej w sprawie etatów i wynagrodzenia profesorów Wydziału Teologicznego, gdyż od czasu wejścia wojsk polskich do Krakowa, profesorzy tego wydziału „od nikogo nie są płatni”. Za czasów Komisji Edukacji Narodowej, a potem za czasów austriackich otrzymywali wynagrodzenie ze wspólnej kasy Szkoły Głównej. Cnota, nawet heroiczna, stygnie w trudnych warunkach. W drugim piśmie z dnia 12 X 1811 r., skierowanym do Dozoru w tej samej sprawie, uzasadniał ks. J. K. Górnicki, że nie można brać pod uwagę funduszy biskupich, bo te są dla seminarium, a profesorowie Wydziału Teologicznego winni otrzymywać wynagrodzenie z uczelni<sup>57</sup>.

Tymczasem na sesji Izby Edukacyjnej z 27 VIII 1811 r. postanowiono przyjąć na koszt szkolnej kasy tylko dziekana Wydziału Teologicznego. Natomiast pozostałych profesorów odesłano po wynagrodzenie do Funduszu Religijnego jak za czasów austriackich<sup>58</sup>. Wszystkie zamiary powrotu Wydziału Teologicznego na Uniwersytet rozbiły się o brak funduszków. Prezes Rady Ministrów i Dyrektor Edukacji Narodowej St. Potocki zwrócił się 12 V 1812 r. do Dozoru Szkoły Głównej Krakowskiej, by w porozumieniu z biskupem krakowskim rozważono sprawę katedr na Wydziale Teologicznym i przesłano opinię do Izby<sup>59</sup>. Powstało nawet

<sup>56</sup> AUJ S I 130.

<sup>57</sup> AUJ S I 305.

<sup>58</sup> AUJ S I 298.

<sup>59</sup> AUJ S I 308.

zagadnienie wprowadzenia nauki języków wschodnich. Zdaniem J. K. Górnickiego, dziekana Wydziału Teologicznego, zatrudnienie takiego specjalisty wymagałoby dodatkowych nakładów finansowych. Można by to rozwiązać przez podręczniki, wydane w akademiach zagranicznych katolickich i niekatolickich. Natomiast nie powinno się łączyć katedr, bo profesor obciążony dwiema katedrami nie uczyni zadość postawionemu mu zadaniu, nawet przy systematyczności w przygotowaniu wykładów. W związku z tym J. K. Górnicki złożył wniosek ustanowienia na Wydziale Teologicznym 6 katedr, a mianowicie:

1. Historii Kościoła,
2. Starego Testamentu (archeologia biblijna, wstęp do wszystkich ksiąg Starego Testamentu i egzegeza najtrudniejszych miejsc).
3. Nowego Testamentu (hermeneutyka, wstęp do ksiąg Nowego Testamentu i egzegeza tych ksiąg).
4. Teologii dogmatycznej.
5. Teologii moralnej.
6. Teologii pastoralnej (kaznodziejstwo, katechetyka, homiletyka i obrzędy kościelne)<sup>60</sup>.

Biskup krakowski A. Gawroński, a zarazem prezes Dozoru w piśmie z 5 VI 1812 r. skierowanym do Dozoru Szkoły Głównej Krakowskiej, wyraził uznanie dla przedstawionego mu programu nauk duchownych, jakie winny być wykładane na Wydziale Teologicznym, bo obejmuje on wszystkie nauki, jakich „dokładna Edukacja Duchowieństwa katolickiego wymaga”. Jednocześnie domagał się, by Dozór zwrócił się do Dyrektora Edukacji Narodowej o przywrócenie Wydziału Teologicznego na Akademię Krakowską, jak to jest we wszystkich akademiach europejskich. Jest to konieczne, by młodzież sposobiąca się do stanu duchownego mogła otrzymać gruntowną edukację<sup>61</sup>.

Władze warszawskie stały jednak na stanowisku, że Wydział Teologiczny winien mieć tylko 4 katedry. Dnia 20 VII dyrektor Edukacji Narodowej, a zarazem Prezes Rady Ministrów, St. Potocki, powiadomił Dozór Szkoły Głównej Krakowskiej, że nadesłany 15 VI 1812 r. plan naukowy Wydziału Teologicznego został zredukowany do 4 katedr: 1. Historii Kościoła i religii, 2. Pisma św. Starego i Nowego Testamentu, 3. teologii moralnej i 4. Teologii dogmatycznej i pastoralnej. Jednocześnie St. Potocki prosił o przedłożenie biskupowi krakowskiemu, by podał kandydatów na te katedry<sup>62</sup>.

<sup>60</sup> AUJ S I 305. Ten sam podział przyjął Staszic w Urzędzeniu wewnętrznym z 1814 r. *Urządzenie...*, s. 202.

<sup>61</sup> AUJ S I 305.

<sup>62</sup> AUJ S I 305.



Przygotowując wniosek dla biskupa A. Gawrońskiego, dziekan Wydziału Teologicznego J.K. Górnicki podał Dozorowi kandydatury wykładowców, którzy prowadzili aktualnie zajęcia w Seminarium Diecezjalnym, a mianowicie:

1. Historia Kościoła – J.K. Krzyżanowski.
2. Pismo św. Starego i Nowego Testamentu – ks. W. Galiński.
3. Teologia moralna – ks. T. Raczyński.
4. Teologia dogmatyczna i pastoralna – ks. J. Bielecki.

Te same kandydatury ze strony Dozoru przedłożył biskupowi krakowskiemu St. Wodzicki. Jednakże biskup nieco zmienił projekt i przesłał do Warszawy następujące kandydatury:

1. Historia Kościoła – J.K. Krzyżanowski.
2. Pismo św. Starego i Nowego Testamentu – ks. Fl. Kudrewicz.
3. Teologia moralna i pastoralna – ks. A. Paszkiewicz.
4. Teologia moralna – ks. T. Raczyński.

Biskup swój wniosek uzasadniał tym, że podani kandydaci, obok znajomości nauk teologicznych, znają języki: niemiecki i łacinę, a niektórzy także język grecki. Jednocześnie biskup prosił o nadesłanie możliwie „najszybciej dyplomantów i wyznaczenie im stałej i przyzwoitej pensji, by młodzież nie doznała uszczerbku w rozpoczynającym się roku szkolnym”<sup>63</sup>.

W parę miesięcy później, dnia 27 X 1812 r., pisał Dyrektor Edukacji Narodowej do Ministra Spraw Wewnętrznych, że za czasów austriackich Wydział Teologiczny był obsadzony benedyktynami niemieckimi z Wiblingen, którzy otrzymywali wynagrodzenie 20 tysięcy zł reńskich. Gdy wyjechali z Krakowa do krajów niemieckich, ta suma została wymazana z etatu duchownego, ale znajduje się w masie dochodów dóbr narodowych. Zatem zwraca się z prośbą o wyjednanie u księcia warszawskiego, Fryderyka Augusta, z kompetencji po benedyktynach niemieckich sumę 12 tys. zł pol. – po 3000 zł pol. pensji rocznej – dla 4 profesorów Wydziału Teologicznego. W odpowiedzi 4 XI 1812 r. Minister Spraw Wewnętrznych przyznał słuszność Dyrektorowi Edukacji Narodowej, ale nawet gdyby książę warszawski przychylił się do tej prośby, to skarb publiczny taki cierpi niedostatek, że i tak nie byłby w stanie uiścić tej sumy. Dlatego postanowił wstrzymać się z przedstawieniem tej sprawy elektorowi saskiemu, Fryderykowi Augustowi. Po otrzymaniu takiej odpowiedzi Dyrektor Edukacji Narodowej w piśmie z 11 XI 1812 r. poinformował biskupa krakowskiego o stanowisku ministra, a zarazem podał, że wstrzymuje się z wydaniem nominacji dla proponowanych kandydatów na profesorów<sup>64</sup>.

<sup>63</sup> AUJ S I 305.

<sup>64</sup> AUJ S I 305.

Jak już wspomniano, Dyrekcja Edukacji Narodowej po zajęciu miejsca Izby Edukacyjnej przesłała 22 VI 1813 r. projekt urządzenia Szkoły Głównej Krakowskiej. Został on później poprawiony i ogłoszony 26 VIII 1814 r. pod tytułem *Urządzenie Wewnętrzne Szkoły Głównej* jako tymczasowe prawo. Według tego *Urządzenia* nastąpił w Szkole Głównej Krakowskiej podział na 5 wydziałów: Teologiczny, Prawa i Administracji, Lekarski, Umiejętności matematyczno-fizycznych i Nauk wyzwolonych. W każdym wydziale ustalono główne przedmioty naukowe i zakres wykładów akademickich<sup>65</sup>.

Powoli stan Wydziału Teologicznego Szkoły Głównej Krakowskiej wracał do stadium normalizacji. Funkcję dziekana wydziału pełnił od kilku lat rektor Seminarium Diecezjalnego na Stradomiu, J.K. Górnicki. W oparciu o nowe *Urządzenie wewnętrzne* zaistniała kwestia wyboru nowego dziekana wydziału. Gdy Senat Akademicki polecił ks. J.K. Górnickiemu przeprowadzenie wyborów dziekana, ten 10 X 1814 r. odpowiedział, że na wydziale nie ma profesorów, dlatego nie ma możliwości wyboru dziekana. On sam chętnie zrezygnuje z urzędu dziekana. Wobec tego w dwa dni później Senat zaproponował ks. J.K. Górnickiemu, aby ze chciał przedstawić kandydatów do nominacji na profesorów, jak również projekt funduszy finansowych, celem przesłania Izbie Edukacyjnej do zatwierdzenia<sup>66</sup>.

Również rektor Szkoły Głównej Krakowskiej 15 X 1814 r. pisał, że Wydział Teologiczny wyłącza się z przepisanych prawideł i stosunków, mimo opłaty etatowej jego dziekana. Wezwał profesorów tego Wydziału, by mimo braku funduszy i trudności, które wkrótce miną, wybrali kandydata na dziekana i przesłali Dyrekcji do zatwierdzenia<sup>67</sup>. Ks. J.K. Górnicki wyjaśniał 17 X 1814 r. Senatowi Akademickiemu i rektorowi, że Wydział Teologiczny tylko tytułarnie należy do Szkoły Głównej Krakowskiej, bo nie ma profesorów i właściwie jest zawieszony. On sam jest pod

<sup>65</sup> Bibl. PAN Kraków. Rkp. 721 *Urządzenie wewnętrzne Szkoły Głównej Krakowskiej 1814*". Por. Wł. Seredyński, *Zapiski i dokumenta...*, s. 162. *Materiały do działalności pedagogicznej St. Staszica*, s. 202.

<sup>66</sup> AUJ S I 305.

<sup>67</sup> Rektor Szkoły Głównej Krakowskiej, ks. S. Sierakowski, wyjaśniał, że *Urządzenie ks. J. Poniatowskiego z 2 XII 1809 r.* poddało Wydział Teologiczny pod władzę biskupa krakowskiego w słowach: „Seminarium będzie opłacać profesorów [...] dyrektor i Dziekan będą wizytatorami i egzaminatorami kleryków ze wszystkich nauk w seminarium”. Dyrekcja Warszawska po zniesieniu Rady Akademickiej nie zniósła tego postanowienia. Wprawdzie zniesiono urząd Dyrektora Wydziału, którym był ks. Fl. Kudrewicz. Rektor Seminarium, ks. J.K. Górnicki, został mianowany Dziekanem. Dyrekcja Warszawska ustaliła 5 wydziałów [oddając Wydział nauk wyzwolonych, ale też nie ustaliła na rok 1814/1815 etatu ani pensji dla dziekana tego wydziału. Został nim p. Bandkie]. AUJ S I 305.

władzą biskupa krakowskiego. Na Wydziale Teologicznym winno być 6 katedr, a tymczasem od kilku lat żadna nie jest obsadzona. Winno się zatem ogłosić konkurs stosownie do § 29 i 106, po którym dopiero może nastąpić nominacja profesorów. W seminarium są wprawdzie profesorowie teologii, ale oni nie należą do Szkoły Głównej, bo nie może być dwóch zwierzchności. Na Wydziale Teologicznym winni być inni profesorowie niż w seminarium. Dla profesorów Wydziału Teologicznego winien rząd krakowcy obmyśleć odpowiedni fundusz, tym bardziej że fundusz teologiczny został obrócony na inne katedry<sup>68</sup>.

W tej samej sprawie pisał 28 X 1814 r. Prezes Rady Ministrów i Dyrektor Edukacji do Senatu Akademickiego, informując, że Wydział Teologiczny nie dopełnił obowiązku wyboru kandydata na dziekana stosownie do art. 55 *Urządzenia wewnętrznego*<sup>69</sup>.

W odpowiedzi na ten zarzut J. K. Górnicki pismem z 25 XI 1814 r., skierowanym do Senatu Akademickiego, ponowił swoją argumentację, że Wydział Teologiczny od 5 lat nie ma profesorów. Wprawdzie Izba Edukacyjna 27 VIII 1811 r. zamianowała trzech profesorów dla Wydziału Teologicznego: kleryka J. K. Krzyżanowskiego na katedrę historii Kościoła, ks. I. Kudrewicza na katedrę teologii dogmatycznej i ks. T. Raczyńskiego na katedrę teologii moralnej i pastoralnej. Nie otrzymali oni jednakże patentów i nie mogli wejść do grona osób należących do Wydziału Teologicznego. Tym samym wydział jest pozbawiony etatu. Wymienieni wykładowcy z powodu nieotrzymania pensji nie przystąpili do pracy. J. K. Krzyżanowski zmienił pracę, dwaj pozostali są bardzo chorzy. Zatem Wydział nie ma profesorów, o czym już Senat był powiadomiony pismem z dnia 10 i 17 X 1814 r. Po otrzymaniu tego wyjaśnienia Senat uchwalił 25 XI 1814 r. przedstawić Dyrekcji Izby Edukacyjnej kandydatów na profesorów, których poda ks. J. K. Górnicki<sup>70</sup>.

Mimo że przez cały analizowany okres Wydział Teologiczny oficjalnie nie istniał przy uniwersytecie, faktycznie jednak jego działalność odbywała się w ramach Seminarium Diecezjalnego na Stradomiu pod kierunkiem profesorów:

- Ks. Wojciech Galiński – Pismo św.,
- Ks. Jan Kanty Krzyżanowski – Historia Kościoła,
- Ks. Tymoteusz Raczyński – Teologia moralna,
- Ks. Józef Bielecki – Teologia dogmatyczna,
- Ks. Stanisław Pagaczewski – Prawo kościelne<sup>71</sup>.

<sup>68</sup> AUJ S I 305.

<sup>69</sup> AUJ S I 135.

<sup>70</sup> AUJ S I 305.

<sup>71</sup> AUJ S I 136. Cytowane źródło podaje ten skład profesorów za lata 1809-1810 do 1814-1815.

W 1812 r. wykłady z teologii odbywały się codziennie w takim porządku:

Pismo św. Starego i Nowego Testamentu	– 10-12	oraz 3½-4½
Historia Kościoła	9-10	2-3
Teologia moralna i pastoralna	9-10	3-4
Teologia dogmatyczna	10-12	<sup>72</sup> .

Na tym wydziale miały miejsce w analizowanym okresie także obrony prac doktorskich, uwieńczone tytułami doktorskimi, a mianowicie:

- Ks. Wincenty Łańcucki – 14 XII 1809 r.
- Ks. Florian Kudrewicz – 14 XII 1809 r.
- Ks. Mikołaj Gilles – 19 I 1810 r.
- Ks. Feliks Jaroński – 30 VIII 1810 r.
- Ks. Jan Kanty Kazimierz Górnicki – 10 I 1811 r.
- Ks. Sebastian Sierakowski – 15 V 1811 r.
- Ks. Gabriel Cedrowicz – 20 V 1813 r.
- Ks. Adam Urbanowicz – 10 XI 1814 r.
- K. Józef Młodzianowski – 12 XI 1814 r.<sup>73</sup>

Jedynie w 1812 r. nie odbyła się żadna promocja doktorska, gdyż reskryptem dykcji Edukacyjnej z 11 VI 1811 r. wstrzymane zostały doktoraty, aż do nowej regulacji. Wiązało się to z nowym projektem organizacyjnym, przygotowanym przez władze warszawskie.

Ostatecznie, stosownie do *Urządzenia wewnętrznego*, Dykcja Edukacji reskryptem z 16 XII 1814 r. zatwierdziła dla Wydziału Teologicznego Szkoły Głównej Krakowskiej 4 katedry:

1. Teologii egzegetycznej, czyli Pisma św. Miała ona obejmować:
  - a. egzegezę, czyli prosty wykład ksiąg Starego i Nowego Testamentu,
  - b. hermeneutykę, czyli tłumaczenie obu Testamentów we właściwym potrójnym sensie,
  - c. filologię biblijną,
  - d. archeologię biblijną.
2. Teologii historycznej w zakresie:
  - a. historii Kościoła,
  - b. patrystyki, czyli rozbiór pism Ojców Kościoła.
3. Teologii systematycznej, obejmującej:
  - a. teologię dogmatyczną,
  - b. teologię moralną.

<sup>72</sup> BJ rkp. 5360. T. I.

<sup>73</sup> AUJ S I 308.

## 4. Teologii pastoralnej z podziałem na:

- a. katechetykę,
- b. homiletykę,
- c. liturgikę<sup>74</sup>.

Ten nowy układ zajęć wprowadzono dopiero w październiku 1815 r. Z powodu rozległości wykładanego materiału, do trzeciej katedry dodano bezpłatnego nauczyciela do prowadzenia zajęć z teologii moralnej. *Urządzenie* wprowadzało jeszcze jedną zmianę, a mianowicie na teologii, podobnie jak na innych wydziałach (za wyjątkiem lekarskiego z czteroletnim kursem zajęć), obowiązywał trzechletni kurs nauk<sup>75</sup>.

Tym samym reskryptem Dyrektora Edukacji Narodowej z 16 XII 1814 r. ks. M. Gilles, proboszcz przemyski, został wezwany do objęcia katedry teologii systematycznej (obejmującej teologię dogmatyczną i moralną) i otrzymał 14 II 1815 r. patent profesora katedry dogmatycznej i moralnej Szkoły Głównej Krakowskiej<sup>76</sup>. Dyrekcja Edukacyjna wydała również patenty dla księży profesorów: Fl. Kudrewicza<sup>77</sup> i D. Markiewicza<sup>78</sup>. Ale na rok akademicki 1815/1816 ani jeden etat – z braku funduszy – nie został potwierdzony. Dlatego rektor pisał do Prezydującego w Wydziale Oświecenia Narodowego o wskazanie funduszu dla Wydziału Teologicznego, istniało bowiem niebezpieczeństwo zmiany przez profesorów uczelni np. na Wilno, gdzie mogliby otrzymać dużo lepsze warunki finansowe. Niestety, na ten apel nie przysłała z Warszawy żadna odpowiedź<sup>79</sup>.

St. Potocki podpisując i przysyłając *Urządzenie* Senatowi Akademickiemu podkreślił, że jest wolą Dyrekcji, aby stosownie do art. 6 *Urządzenia wewnętrznego* został zaprowadzony w Szkole Głównej Krakowskiej Wydział Teologiczny i żeby nauki zostały zaprowadzone według przewidzianego planu. Ks. Gilles winien objąć katedrę teologiczną, a na inne katedry Senat niech ogłosi konkurs. To polecenie Senat Akademicki prze-

<sup>74</sup> AUJ S I 305; BJ rkp. 5326.

<sup>75</sup> BJ rkp. 6360. T. I.

<sup>76</sup> AUJ S I 299.

<sup>77</sup> Dnia 1 III 1815 r. zwrócił się ks. Fl. Kudrewicz do Senatu Akademickiego z prośbą o patent na profesora Pisma św. Senat, przychylając się do jego prośby, przesłał 10 III sprawę do Warszawy. Dyrektor Edukacji Narodowej zamianował 17 III 1815 r. ks. Fl. Kudrewicza profesorem Szkoły Głównej Krakowskiej na katedrę teologii egzegetycznej bez obowiązku odbywania konkursu i przesłał mu patent. AUJ S I 305.

<sup>78</sup> Ks. D. Markiewicz zwrócił się do Dozoru Szkoły Głównej Krakowskiej 12 I 1811 r. z prośbą o przywrócenie go do katedry Historii Kościoła, którą wykładał w latach 1798-1808. Na wniosek Senatu Akademickiego z 28 III 1815 r. dyrektor Edukacji Narodowej w Warszawie zamianował go 12 V 1815 r. profesorem katedry teologii pastoralnej, bez obowiązku stawiania do konkursu. AUJ S I 299; S I 309.

<sup>79</sup> AUJ S I 299.

kazał rektorowi 4 stycznia 1815 r.<sup>80</sup> Jednakże właściwie do końca 1815 r. *Universitas Cracoviensis* składała się z 3 wydziałów<sup>81</sup>. Zyskała nawet wielu zwolenników, którzy chcieli utrwalić oddzielenie teologii od uniwersytetu.

Rektor Szkoły Głównej Krakowskiej, W. Litwiński, pisał do Dziekana Wydziału Teologicznego, że po wysłuchaniu zdania Rady Rektorskiej 23 XII 1814 r. wzywa dziekana, by w ciągu 3 tygodni podał, czy jest zachowany artykuł 72 *Urządzenia wewnętrznego*, a mianowicie, czy każdy profesor Wydziału Teologicznego wykłada po 5 godzin tygodniowo. Dziekan winien także podać w jakich godzinach i w jakich salach odbywają się wykłady, oraz które katedry wakują w tym roku akademickim. Odpowiadając na to pismo dziekan J. K. Górnicki wyjaśniał 3 I 1815 r., że „artykuł 72 nie może być skuteczniejszy”, bo oprócz dziekana na Wydziale Teologicznym nie ma żadnego profesora<sup>82</sup>.

Na początku lutego 1815 r. rektor Szkoły Głównej Krakowskiej podał ogłoszenie do Gazety Warszawskiej, że reskryptem Dyrekcji Edukacji Narodowej z 16 XII 1814 r. został zaprowadzony Wydział Teologiczny w Szkole Głównej Krakowskiej i ogłasza konkurs na następujące katedry:

1. Teologii egzegetycznej, czyli Pisma św.
2. Teologii historycznej,
3. Teologii pastoralnej.

Do tych trzech katedr przywiązana jest pensja roczna reskryptem Dyrektora Edukacji Narodowej z 27 I 1814 r. 4000 zł. pol, z tym zastrzeżeniem, że po otrzymaniu beneficjum akademickiego zainteresowany profesor będzie zobowiązany poprzestać na połowie pensji. Kandydaci na te katedry – stosownie do art. 107 *Urządzenia Wewnętrznego* – winni złożyć do 15 II 1815 r. życiorys, zaświadczenie ukończenia nauk i świadectwo dobrych obyczajów oraz plan proponowanych wykładów<sup>83</sup>.

Z początkiem roku akademickiego 1815/1816 dziekan Wydziału Teologicznego J. K. Górnicki pismem z 4 X 1815 r. wezwał profesorów Wydziału Teologicznego na zebranie 5 X tegoż roku celem wyboru dziekana Wydziału Teologicznego oraz ustalenia godzin wykładowych<sup>84</sup>. Dnia 5 X 1815 r. zrezygnował z urzędu dziekana i Senat Akademicki tę rezygnację przyjął i polecił mu przekazać akta do dziekanatu. Dnia 18 X 1815 r. wybrano dziekanem tego wydziału ks. D. Markiewicza. Rektor zażądał protokołu z wyborów. Przeglądając akta dziekanatu Wydziału Teologicznego 19 X 1815 r. rektor stwierdził, że ks. Jaroński nie miał

<sup>80</sup> AUJ S I 305.

<sup>81</sup> BJ rkp. 5236 IV.

<sup>82</sup> AUJ WT I 4, S I 305.

<sup>83</sup> AUJ S I 299.

<sup>84</sup> AUJ WT I 2.

prawa uczestniczenia w wyborach dziekana Wydziału Teologicznego. Ten ostatni zgłosił także chęć bezpłatnego prowadzenia wykładów, ale rektor nie widział potrzeby, gdyż w jego ocenie audytorzy logiki i etyki mogli uczestniczyć w wykładach tych przedmiotów na wydziale filozoficznym<sup>85</sup>. Od roku akademickiego 1815 wykłady teologiczne przeniesiono z Seminarium Diecezjalnego do Kolegium Jurydycznego<sup>86</sup>. Tak więc ostatecznie Wydział Teologiczny znowu powrócił do Szkoły Głównej Krakowskiej.

---

Redakcja informuje, że artykuł o. Mariana Kaniora OSB pt. „Misja benedyktynów słowiańskich w kościele Św. Krzyża w Krakowie”, zamieszczony w drugim numerze naszego pisma (Vol. 2:1994, s. 24-30) został opracowany na początku 1985 r. i złożony w redakcji „Ruchu Biblijnego i Liturgicznego”. Dopiero w roku 1993 został z niej wycofany i złożony do druku w naszym piśmie, ale bez koniecznych w takim przypadku uzupełnień najnowszej bibliografii na omawiany temat, a zwłaszcza opracowania Pana doc. dr. hab. Tadeusza Trajdosa pt. „Fundacja klasztoru benedyktynów słowiańskich na Kleparzu w Krakowie”, zamieszczonej w „Roczniku Krakowskim” (T. 54:1988, s. 73-89).

---

---

<sup>85</sup> AUJ WT I 8.

<sup>86</sup> BJ rkp. 5360. T. I.